

Szczecin, dnia 5 września 2022 r.

Dr hab. Krzysztof Wesołowski, prof. US

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytetu Szczecińskiego

Recenzja pracy doktorskiej mgr Agaty Kosińskiej-Madery pt. *Cywilnoprawna ochrona interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej w świetle zasady proporcjonalności*, napisanej pod kierunkiem Prof. dra hab. Adama Olejniczaka

1. Podstawa sporządzenia recenzji

Niniejsza recenzja sporządzona została na podstawie uchwały Rady Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego w Warszawie, powierzającej mi funkcję recenzenta w przewodzie doktorskim p. mgr Agaty Kosińskiej-Madery oraz umowy o sporządzenie recenzji z 15 lipca 2022 r. Według uzyskanych informacji, przewód doktorski toczy się według przepisów ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. 2016, poz. 882) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018, poz. 1699) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzenia czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. 2018, poz. 261).

2. Wybór tematu pracy

Temat pracy to *Cywilnoprawna ochrona interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej w świetle zasady proporcjonalności*. Przedmiotem analizy zawartej w dysertacji są przede wszystkim przepisy regulujące umowę o udział w imprezie turystycznej (stosunek zobowiązaniowy wykreowany przez tę umowę), tj. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2302 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie imprez turystycznych

i powiązanych usług turystycznych, zmieniającej rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 i dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE oraz uchylającej dyrektywę Rady 90/314/EWG (dalej powoływanej jako dyrektywa 2015/2302) oraz implementującej tę dyrektywę ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 2139 ze zm., dalej powoływanej jako ustawa o imprezach turystycznych) oraz przepisy poprzednio obowiązującego prawa w tym zakresie tj. dyrektywy Rady z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji oraz implementującej ją ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1553 ze zm.).

Problematyka wynikająca z umowy o udział w imprezie turystycznej jest niewątpliwie zagadnieniem teoretycznie i praktycznie doniosłym. Tymczasem w polskiej nauce prawa brak jest aktualnych opracowań monograficznych jej dotyczących (co oczywiście nie oznacza, że nie jest ona przedmiotem wypowiedzi w literaturze prawniczej). Już choćby z tego względu wybór tematu jest w pełni uzasadniony.

Co do samego sformułowania tematu, na pierwszy rzut oka można mieć wątpliwość dotyczącą ujmowania na płaszczyźnie ochronnej interesów obu stron umowy o udział w imprezie turystycznej. Przepisy dyrektywy nr 2015/2302 oraz ustawy o imprezach turystycznych pełnią funkcję ochronną wyłącznie w odniesieniu do interesów podróżnego. Nawet tam, gdzie pozornie przyznawane jest organizatorowi turystyki określone uprawnienie (np. do podwyższenia wynagrodzenia (ceny) za udział w imprezie turystycznej), chodzi w istocie o ograniczenie możliwości korzystania z bardziej dogodnego dla organizatora turystyki ukształtowania tego uprawnienia w umowie, zgodnie z zasadą swobody kontraktowania. Rozumiem jednak, że Doktorantka w odniesieniu do podmiotu profesjonalnego (przede wszystkim organizatora imprezy turystycznej) ma na myśli ochronę interesów w szerszym znaczeniu, tj. wynikającą z całego systemu prawa. Wiąże się to zapewne z omawianą w pracy funkcją ochronną zasady proporcjonalności. Sam fakt uwzględniania tych interesów przy analizie przepisów dotyczących umowy o udział w imprezie turystycznej jest oczywiście jak najbardziej uzasadniony.

Treść pracy odpowiada jej tytułowi, choć należy zauważyć, że Autorka nie dokonała w pracy analizy i oceny wszystkich przepisów, których funkcją jest ochrona podróżnego korzystającego z usług organizatora turystyki na podstawie umowy o udział w imprezie

turystycznej. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim postanowień dotyczących odpowiedzialności organizatora turystyki za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Przepisy dyrektywy nr 2015/2302 i ustawy o imprezach turystycznych (podobnie jak prawa poprzednio obowiązującego) zawierają szczególne, zaostrzone w stosunku do ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej, regulacje dotyczące tego problemu. Wydaje się, że również te unormowania mogłyby być przedmiotem pracy, przy tak sformułowanym jej tytule. Autorka miała rzecz jasna pełne prawo do selekcji analizowanej i ocenianej regulacji, powinna jednak m. zd. okoliczność dokonania wyboru w sposób bardziej jednoznaczny zaznaczyć, jeśli nie poprzez nieco odmiennie sformułowanie tytułu pracy, to w jej wstępie. Nie można przy tym wykluczyć, że po analizie przepisów regulujących odpowiedzialność organizatora turystyki z punktu widzenia zasady proporcjonalności ostateczne wnioski rozprawy byłyby nieco inne. Niekiedy bowiem jest tak, że zaostrzone zasady odpowiedzialności odszkodowawczej strony wykonującej świadczenie charakterystyczne dla danego typu umowy stanowią pewną równowagę dla korzystnie dla tej strony skonstruowanej sytuacji prawnej w zakresie wykonania umowy. Może być też odwrotnie – złagodzenie odpowiedzialności, np. poprzez wprowadzenie limitów odszkodowania, może być formą kompensaty zwiększonego zakresu obowiązków. W przypadku organizatora turystyki nie wydaje się jednak, aby uwzględnienie przepisów o jego odpowiedzialności prowadziło do diametralnie odmiennych wniosków, dotyczących zakresu nałożonych na niego obowiązków w fazie przedkontraktowej i fazy wykonywania umowy.

W przyjętym przez siebie zakresie przedmiotu rozważań Autorka nie ogranicza się do dogmatyczno-prawnej analizy obowiązującej regulacji i sformułowania uwag *de lege ferenda*. Podjęła się oceny obowiązującego prawa (unijnego i krajowego) z punktu widzenia zasady proporcjonalności, rozumianej jako ogólna zasada prawa, wymagająca, aby normy prawne były odpowiednie (adekwatne) do realizacji postawionych celów, przy zastosowaniu jednak środków najmniej dotkliwych, tak aby niedogodności z nich wynikające były współmierne do założonych celów. Oceny tej dokonała z uwzględnieniem badania regulacji dotyczącej ochrony uczestnika imprezy turystycznej, tzw. metodą delficką. Efektem jest praca w dużej mierze o interdyscyplinarnym kształcie, obejmująca obok analizy czysto jurystycznej, badania i wnioski o charakterze socjologicznym i ekonomicznym.

3. Teza badawcza i cel pracy

Autorka formułuje następującą tezę badawczą: „Zapewnione przez prawodawcę środki ochrony interesów konsumentów będących stronami umów o udział w imprezie turystycznej są nieadekwatne (nadmierne) dla osiągnięcia celów tej ochrony. Skutkiem powyższej nieadekwatności jest niewspółmierne do potrzeb obciążenie obowiązkami organizatorów turystyki, ograniczające zakres ochrony udzielonej im przez system prawa”.

Jako główny cel pracy Doktorantka wskazuje zweryfikowanie prawdziwości wskazanej hipotezy badawczej oraz sformułowanie wniosków *de lege ferenda*, dotyczących treści umowy o udział w imprezie turystycznej. W celu wykazania prawdziwości przyjętej tezy badawczej Autorka podjęła próbę odpowiedzi na następująco sformułowane pytanie badawcze: „Czy obowiązujące przepisy ustanawiające przedmiot, podmiot, formę, treść oraz sposób zawarcia umowy oraz obowiązki ciążące na podmiotach profesjonalnych, stanowią optymalne rozwiązania normatywne, zapewniające należytą ochronę interesów klienta usługi organizacji imprezy turystycznej (przede wszystkim konsumenta) oraz zapewniające należytą ochronę interesów podmiotów profesjonalnych (organizatora turystyki)?”.

Sformułowana teza badawcza, „idzie pod prąd” dominującym w literaturze ocenom. Z reguły bowiem każdy ukłon prawodawcy w stronę podróżnego (konsumenta) oceniany jest pozytywnie. Autorka jednak w sposób przekonujący broni tezy zawartej w pracy (o czym w dalszej części recenzji).

Jeśli chodzi o cel pracy, dokonałbym tu niewielkiej korekty w stosunku do ujęcia go przez Autorkę. Postulaty *de lege ferenda* nie dotyczą bowiem treści umowy a regulacji prawnej odnoszącej się do niej.

4. Struktura pracy

Dysertacja w części merytorycznej składa się z Wprowadzenia, siedmiu rozdziałów i Podsumowania, zawierającego wyodrębnione wnioski *de lege ferenda*.

Trzy pierwsze rozdziały dysertacji stanowią niejako jej część pierwszą (Autorka nie wyróżnia poszczególnych części pracy w spisie treści, sama jednak grupuje rozdziały, dzieląc je na poszczególne części we Wprowadzeniu).

W rozdziale pierwszym (*Turystyka jako istotny element gospodarki narodowej*) Autorka dokonała charakterystyki turystyki jako zjawiska społecznego, wskazując, że turystykę należy traktować jako specyficzny układ podsystemu społeczno-kulturowego oraz podsystemu ekonomicznego. Doktorantka omawia tu także bariery rozwoju turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem barier polityczno-prawnych. Rozdział ten przygotowany został w dużej mierze na podstawie literatury ekonomicznej.

Rozdział drugi zatytułowany jest *Podstawy prawne cywilnoprawnej ochrony konsumentów*. Autorka wskazuje w nim źródła prawa w zakresie ochrony konsumenta, wynikające z prawa unijnego i prawa krajowego. Rozdział ten w przeważającej mierze ma charakter sprawozdawczy, choć trzeba przyznać, że napisany został w sposób bardzo rzetelny.

Rozdział trzeci (*Ochrona konsumenta zawierającego umowę o udział w imprezie turystycznej*) poświęcony jest omówieniu przepisów prawa unijnego i krajowego, dotyczących przedmiotu, stron, formy, oraz sposobu zawarcia umowy o udział w imprezie turystycznej oraz obowiązków ciążących na podmiotach profesjonalnych. W tym ostatnim aspekcie, rozważania Doktorantki dotyczą ustalenia treści tych obowiązków oraz zasadności ich obligatoryjności.

Częścią drugą dysertacji jest jej rozdział czwarty, poświęcony zasadzie proporcjonalności (*Zasada proporcjonalności i jej podstawy normatywne*). Autorka definiuje powyższą zasadę oraz omawia ją w odniesieniu do prawa Unii Europejskiej (podstawy prawne, jej charakter oraz korelacje z innymi zasadami, funkcje, treść oraz wpływ implementacji na komentowaną zasadę). Omawia też wybrane problemy związane z zasadą proporcjonalności w prawie polskim, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zastosowanie zasady proporcjonalności do ochrony cywilnoprawnej.

Część trzecią opracowania stanowi rozdział piąty (*Interesy stron umowy o udział w imprezie turystycznej*), który jest wprowadzeniem do części empirycznej dysertacji. W rozdziale tym Doktorantka omawia determinanty wyboru poziomu ochrony uczestnika imprezy turystycznej, uwzględniając pojawienie się na rynku „nowego typu konsumenta usług turystycznych”. Ponadto wyszczególnia kategorie interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej oraz buduje katalog obowiązków tych stron.

Na część czwartą pracy składają się rozdziały szósty i siódmy. W rozdziale szóstym (*Badanie umowy o udział w imprezie turystycznej metodą delficką*) Autorka omawia istotę zastosowanej metody empirycznej, jaką jest metoda delficka (metoda ekspercka, polegająca na analizie opinii ekspertów wyrażanych podczas wypełniania przygotowanych przez Doktorantkę kwestionariuszy), sposób przeprowadzenia i uzyskane wyniki badań jakościowych, przeprowadzonych tą metodą.

W rozdziale siódmym (*Ocena umowy o udział w imprezie turystycznej przy pomocy testu proporcjonalności*) Doktorantka przeprowadziła test proporcjonalności, umożliwiający waznienie interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej wobec ustawowych ograniczeń swobody kontraktowania, spowodowanych dążeniem do zagwarantowania wysokiego poziomu ochrony konsumenta. Testowi zostały poddane cztery środki, a mianowicie: obowiązek informacyjny, zmiana umowy przed rozpoczęciem imprezy, udzielenie podróznemu pomocy, odstąpienie od umowy przed rozpoczęciem imprezy.

W Podsumowaniu Autorka udziela odpowiedzi na postawione pytanie badawcze, (weryfikując tym samym hipotezę badawczą) oraz formułuje postulaty *de lege ferenda*.

Układ pracy nie budzi zasadniczo zastrzeżeń. Kolejność rozdziałów, ich tytuły oraz zawarta w nich treść stanowią logiczny układ. Osobiście nadałbym jednak inny tytuł rozdziałowi drugiemu, tak, aby nie nawiązywał w bezpośredni sposób do tytułu całej pracy. Rozumiem, że poprzez analizę przepisów charakteryzujących umowę o udział w imprezie turystycznej Doktorantka dążyła do określenia standardów ochrony konsumenta imprez turystycznych, niemniej jednak problematyka ochrony takiego konsumenta przewija się także w innych rozdziałach dysertacji, nie tylko poświęconym omówieniu badań empirycznych (por. rozdział piąty *Interesy stron umowy o udział w imprezie turystycznej*).

5. Metoda badawcza

Niewątpliwym walorem recenzowanej pracy jest waga, jaką Autorka przywiązuje do kwestii metodologicznych. Odwołuje się ona do różnych metod badawczych, właściwych nie tylko naukom prawnym, ale także innym naukom społecznym, w szczególności socjologii i ekonomii. Doktorantka nie tylko wymienia te metody i je stosuje w swoich badaniach, ale też jej szczegółowo opisuje, co powoduje, że konkluzje do jakich dochodzi w swoich rozważaniach są w pełni wiarygodne.

W pierwszej części pracy, poświęconej określeniu obowiązującego zakresu ochrony konsumenta imprez turystycznych, ustaleniu treści norm regulujących umowę o udział w imprezie turystycznej, jak również skonstatowaniu obowiązków ciążących na podmiotach profesjonalnych, podstawową metodą zastosowaną w pracy jest metoda dogmatyczno-językowa. Autorka dokonując wykładni obowiązujących przepisów wykorzystwała m.in. dorobek polskich, jak i zagranicznych teoretyków prawa, orzecznictwo sądowe; sprawozdania komisji legislacyjnych. Doktorantka posłużyła się także metodą komparatystyczną i historyczną. Wykorzystane one zostały przede wszystkim do porównania wymogów wynikających z dyrektywy nr 2015/2302, z implementującymi ją przepisami ustawy o imprezach turystycznych, z przepisami niektórych innych państw członkowskich, jak również z przepisami poprzednio obowiązującymi w tym zakresie (unijnymi i krajowymi). Autorka dokładnie opisuje historyczny proces dochodzenia do obecnych standardów ochrony podróżnego, uwzględniając szerszy kontekst kształtowania się prawa konsumenckiego.

W dalszej części pracy, w której Autorka zbadła regulację umowy o udział w imprezie turystycznej metodą delficką oraz dokonała oceny, przy pomocy testu proporcjonalności, adekwatności zastosowanych przez ustawodawcę środków ochrony interesów obu stron umowy, nastąpiło odejście od klasycznych metod interpretowania przepisów prawa na rzecz metod empirycznych (metody socjologii empirycznej – np. badania ankietowe). Dzięki temu Autorka mogła dokonać oceny faktycznego funkcjonowania przepisów, ich skuteczności, oraz odpowiedzieć na pytanie, czy osiągnięte są zamierzone przez prawodawcę rezultaty.

Zastosowanie szerokiego wachlarza metod badawczych wynika ze słusznego przekonania Autorki, że „zjawisko turystyki wykazuje znaczącą wrażliwość na zmiany w środowisku otaczającym, przez co może stać się skutecznym miernikiem rozwoju społeczno-gospodarczego społeczeństw – badania nad powyższym zjawiskiem powinny być zatem prowadzone w sposób kompleksowy, a przy tym interdyscyplinarny, co gwarantuje szerokie ujęcie problemu, tak ważne dla strategicznego rozwoju turystyki lokalnej, regionalnej i krajowej”.

Wybór metod badawczych jest nie tylko prawidłowy, ale stanowi niewątpliwy walor pracy, wyróżniający ją na tle innych opracowań prawniczych.

6. Warsztat naukowy

Autorka w Bibliografii wymienia ponad 500 pozycji literatury (licząc pozycje elektroniczne), z czego znaczna część publikacji to publikacje obcojęzyczne. Autorka korzystała przy pisaniu pracy nie tylko z literatury prawniczej (cywilistycznej, teoretyczno-prawnej), ale także z zakresu ekonomiki turystyki, geografii gospodarczej, socjologii i metodologii nauk. Polskie piśmiennictwo dotyczące umowy o udział w imprezie turystycznej wykorzystane zostało w stopniu pełnym. Autorka wykorzystwała także reprezentatywnie wybraną literaturę obcą.

Autorka w szerokim zakresie sięgnęła także do innych źródeł, w tym orzecznictwa sądów i trybunałów (TK, TSUE).

Warsztat naukowy Doktorantki jest zatem ponadprzeciętny.

7. Język dysertacji; strona formalna pracy

Autorka posługuje się poprawnym językiem, w tym precyzyjnym językiem prawniczym. Wywód jest klarowny, choć niektóre zdania mogłyby być krótsze. Zdarzają się też wtrącone do wywodu wątki, których związek z głównym tokiem tego wywodu, przynajmniej na pierwszy rzut oka, może być wątpliwy. Jest to konsekwencją stosowania przez Autorkę pewnych skrótów myślowych. Nie zauważyłem istotniejszych błędów językowych.

Doktorantka dużą staranność przywiązuje do kwestii terminologicznych. Dokonuje szczegółowej analizy używanych pojęć i to nie tylko tych, które mają pierwszorzędne znaczenie z punktu widzenia przedmiotu dysertacji, ale także pojęć o pośledniejszym znaczeniu.

Praca zawiera wszystkie niezbędne części składowe, właściwe dla prac o naukowym charakterze - Spis treści, Wykaz skrótów, a na końcu - Wykaz źródeł obejmujący: akty normatywne i projekty regulacji prawnych z podziałem na prawo krajowe i prawo europejskie, bibliografię, orzecznictwo (z podziałem na orzecznictwo poszczególnych sądów i trybunałów krajowych i europejskich), oraz źródła elektroniczne. W pracy zawarto

też spis rycin i tabel oraz załączniki w postaci kwestionariuszy wykorzystywanych przez Autorkę w ramach badań empirycznych.

Przypisy zredagowane zostały zasadniczo w prawidłowy sposób. Zastrzeżenie zgłosiłbym jednak do zbędnego m. zd., całościowego opisu powoływanej pozycji literatury w każdym przypadku cytowania danej pozycji. Niektóre pozycje książkowe cytowane są z elektronicznych systemów informacji prawniczej (LEX, Legalis), bez podania strony lub innego odnośnika do danego fragmentu pracy.

Generalnie jednak, strona formalna pracy nie budzi zastrzeżeń. Dysertacja przygotowana jest niezwykle starannie.

8. Ocena merytoryczna dysertacji

Również od strony merytorycznej pracę oceniam bardzo wysoko. Uważam, że dysertacja w dużej mierze ma nowatorski charakter, zwłaszcza dzięki zastosowaniu przez Autorkę metod badawczych pochodzących z innych nauk społecznych, rzadko jak dotąd stosowanych w naukach prawnych (przynajmniej w nauce polskiej). Doktorantka dowiodła skuteczności stosowania empirycznych metod badania funkcjonowania prawa, w szczególności przy wazieniu konkurencyjnych interesów stron umów cywilnoprawnych. Badania te pozwoliły Autorce na krytyczną ocenę omawianej regulacji oraz sformułowanie propozycji ich zmian.

Autorka w sposób przekonujący wykazała prawdziwość postawionej na wstępie tezy badawczej. W dużej mierze zadecydowały o tym właśnie przeprowadzone badania ankietowe wśród osób profesjonalnie zainteresowanych praktycznym funkcjonowaniem omawianych przepisów. W tym kontekście na uwagę zasługuje zgłaszany przez Doktorantkę postulat „uwpólniania prawa”.

Warte podkreślenia jest jednak to, że Autorka nie przyjmuje bezkrytycznie postulatów zgłaszanych przez osoby biorące udział w badaniu. Przykładem jest zgłaszany przez nie postulat zwiększenia kazuistyki przepisów, w celu konkretyzacji sytuacji w których prawo nakłada na nich określone obowiązki. Autorka słusznie zauważa, że nie zawsze może być on spełniony ze względów praktycznych i logicznych.

Także zdecydowana większość tez cząstkowych sformułowanych w pracy jest poprawna i nie budzi zastrzeżeń. Treść pracy wskazuje, że Autorka swobodnie porusza się na gruncie prawa, zwłaszcza prawa cywilnego i w szczególności przepisów regulujących umowę o udział w imprezie turystycznej. Zna też praktykę funkcjonowania rynku usług turystycznych. Autorka przedstawiając problemy o dyskusyjnym charakterze, zajmuje zawsze własne stanowisko. Z reguły jest ono słuszne.

Konsekwencją konstatacji prawdziwości tezy badawczej są zawarte w pracy postulaty *de lege ferenda*. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że formułując wnioski *de lege ferenda* Autorka uwzględnia słuszny interes obu stron umowy o udział w imprezie turystycznej. Wnioski te dotyczą zarówno prawa krajowego, jak i unijnego. Dobrze, że postulaty te zostały zebrane w jednym miejscu (np. w Podsumowaniu), co podkreśla walory pracy. Generalnie, postulaty te uważam za uzasadnione.

W szczególności podzielić należy zastrzeżenia Autorki dotyczące jakości implementacji do porządku krajowego przepisów dyrektywy 2015/2302 oraz wnioski *de lege ferenda* wynikające z powyższej konstatacji. I tak słuszny jest postulat zmiany art. 52 ust. 3 ustawy o imprezach turystycznych w kierunku wyłączenia wymogu „wyłączności” winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa po stronie podróżnego, jako przesłanki odpłatności pomocy udzielonej przez organizatora turystyki. Podzielam także postulat zmiany art. 52 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy. Z całą pewnością prawodawcy unijnemu nie chodziło o zawężenie obowiązku pomocy do przypadków, które są następstwem wadliwego wykonania umowy.

Uzasadniony jest także postulat zmiany art. 40 ust. 1 ustawy o imprezach turystycznych, nakładającego, wbrew treści dyrektywy, na podmioty profesjonalne obowiązek przekazania wymienionych w nim informacji niezależnie od tego, czy dotyczą one konkretnej imprezy turystycznej. Podzielam również zastrzeżenia Doktorantki co do regulacji dotyczącej zakresu i sposobu wykonania obowiązków informacyjnych. Słuszna jest uwaga, że sposób regulacji ustawowej nie tylko nadmiernie obciąża przedsiębiorcę, ale też nie spełnia w wymogów prawa konsumenta do informacji o produkcie i otoczeniu handlowym transakcji.

Podzielić należy zastrzeżenia Doktorantki dotyczące pojęcia „podróżny” oraz w konsekwencji - niepełnego zrównania jego praw z konsumentem usług turystycznych, co

prowadzi do różnicy w poziomie ochrony (dotyczy umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa). Zgodzić się należy też z uwagami wskazującymi na wątpliwości dotyczące pojęć „ impreza turystyczna” i „powiązane usługi turystyczne”.

Słuszny jest również postulat kierowany do prawodawcy unijnego, aby wyraźnie dookreślił, iż pomoc organizatora w trudnej sytuacji nie jest bezpłatna i nie zastępuje ubezpieczenia kosztów świadczenia pomocy, w tym kosztów powrotu do kraju w razie wypadku, choroby lub śmierci.

Niezależnie od trafności postawionej głównej tezy badawczej oraz większości wniosków *de lege ferenda*, chciałbym zwrócić uwagę na kilka myśli zaczerpniętych z pracy, które uważam za warte uwypuklenia. I tak, Autorka trafnie zauważa, że umowa o udział w imprezie turystycznej obejmuje pakietowy zakres usług, w którym trudno jest dopatrywać się świadczenia głównego. Powoduje to, że jakość realizacji umowy jest determinowana przez realizację wszystkich składowych świadczeń. Słuszne jest także twierdzenie, leżące, jak sądzę, u podstaw podjętego tematu, a mianowicie, że niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji podmiotu profesjonalnego w stosunkach z konsumentami jest możliwe jedynie w sytuacji, kiedy podmiot profesjonalny ma pewność co do treści ciążących na nim obowiązków (tj. nie ma żadnych wątpliwości interpretacyjnych) oraz kiedy obowiązki te nie naruszają jego interesów (tj. przepisy prawa stymulują, a nie hamują rozwój rynku).

Ciekawe jest także stwierdzenie, że „przepisy dyrektywy 2015/2302 w zasadzie nie odzwierciedlają postulatu zmiany rozumienia terminu „konsument przeciętny”, którego cechy (...) (w tym staranność, rozwaga w podejmowanych decyzjach) powinny być poszerzone o cechy konsumenta żyjącego w społeczeństwie informacyjnym, zdominowanym przez nowoczesne technologie, a zatem konsumenta, który w pewnym zakresie sam może poszukiwać pewnej kategorii informacji. Niemniej jednak, wyraźnie należy podkreślić, iż stanowczo za wcześnie, aby mówić o przeniesieniu ciężaru informacji z przedsiębiorców na konsumentów, a zatem na zaproponowanie modelu, w którym to konsumenci będą zobligowani do poszukiwania informacji, ewentualnego zadawania pytań, przy jednoczesnej biernej postawie przedsiębiorcy. Rozwiązaniem pożądanym powinno być uaktywnienie postaw konsumentów, gdzie obie strony mają obowiązki w zakresie prawa do informacji.”.

Pozytywna ogólna ocena pracy nie zwalnia jednak recenzenta z wyrażenia kilku choćby uwag polemicznych. I tak, jako dyskusyjny uważam postulat rozszerzenia katalogu przyczyn umożliwiających podwyższenie wynagrodzenia za udział w imprezie turystycznej już po zawarciu umowy. W szczególności uważam, że przyczyną taką nie może być inflacja oraz wzrost cen innych niż związane z przemieszczaniem się (będący zresztą z reguły konsekwencją procesów inflacyjnych). Te okoliczności powinny pozostać objęte ryzykiem gospodarczym organizatora turystyki.

Nie podzielam także zastrzeżeń Doktorantki co do 8% progu możliwej podwyżki i terminu jej wprowadzenia (20 dni przed rozpoczęciem imprezy turystycznej). Uważam, że mają one swoje społeczne i gospodarcze uzasadnienie.

Mam też wątpliwość dotyczącą postulatu wyszczególnienia przez prawodawcę unijnego usług, które ze względu na cechy imprezy turystycznej oraz samego rynku mogą zostać zmienione bez konsekwencji dla organizatora turystyki. Chodzi o wyszczególnienie tych usług, które pomimo profesjonalnego podejścia organizatora do wykonywanej działalności, nie mogą być w pełni dookreślone w momencie zawarcia umowy o udział w imprezie turystycznej (np. podanie godzin wylotu). Obawiam się, że realizacja tego postulatu nie byłaby możliwa ze względu na mnogość różnych sytuacji, a ponadto próba takiej regulacji, wbrew twierdzeniu Doktorantki, prowadziłaby do nadmiernej kazuistyki prawa.

Powyższe uwagi polemiczne w najmniejszej mierze nie zmieniają bardzo wysokiej ogólnej pozytywnej oceny przedstawionej do zaopiniowania pracy.

9. Wniosek końcowy

Biorąc pod uwagę ww. uwagi, uważam że praca p. mgr Agaty Kosińskiej-Madery nt. *Cywilnoprawna ochrona interesów stron umowy o udział w imprezie turystycznej w świetle zasady proporcjonalności* w pełni spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w postanowieniu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. 2016, poz. 882) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018, poz. 1699). Przedstawiona do recenzji rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę

teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie naukowej Prawo oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wnoszę zatem o dalsze procedowanie w sprawie nadania stopnia doktora p. Agacie Kosińskiej-Maderze.

Jednocześnie, ze względu na wskazane w recenzji wysokie walory dysertacji, wnoszę o jej wyróżnienie, zgodnie z zasadami obowiązującymi w Uczelni Łazarskiego.

Krzysztof Wawrzyn